

# Jan Kobuszewski, Jest jedna jedyna

Dziwna rzecz , dziwna rzecz dziś się stała  
Siedziałem w biurze , pisałem jakiś list  
I w pewnej chwili czuję , że list mi się rymuje  
I patrzę i faktycznie , piosenka nie list

Obok mnie stoi szef zagniewany;  
To niesłychane , rozumu panu brak  
To widzę po raz pierwszy , buchalter pisze wiersze  
I bierze list i czyta a w liście jest tak;

Jest jedna jedyna , którą kocham najwięcej  
Dla niej wszystko poświęcę , wszystkie noce i dni  
O całym świecie zapominam  
Gdy na mnie spojrzy ma dziewczyna  
Ta moja jedna i jedyna ,  
A tą jedyną jesteś ty...

Dziwna rzecz , dziwna rzecz z tą piosenką  
Myślałem ; szef mnie wyrzuci , ale nie  
Powiedział cztery słowa ; mój panie , pan zwariował  
I biuro też orzekło , że ze mną jest źle

Co tam szef , co tam szef , co mi biuro  
Mnie nie obchodzą ich słowa , wcale nie  
Bo ona , moja miła ten wierszyk pochwaliła  
I jej się spodobała zawarta w nim treść

Jest jedna jedyna , którą kocham najwięcej  
Dla niej wszystko poświęcę , wszystkie noce i dni  
Nie ja ostatni , nie ja pierwszy skleciłem w biurze taki wierszyk  
Naiwny , prosty lecz najszczerzy  
Bo w nim tęsknota moja tkwi...